

ISSN 1689-8664



9 771689 866003

REDAKCJA
tel. 662 061 331

POWIAT

Oświatowe inwestycje

str. 2

TŁUCHOWO

Tłuchowianin Roku 2019 wybrany

str. 3

GMINA SKĘPE

Mało domków, za mało za śmieci

str. 4

LIPNO

Studniówka lipnowskiego „ogólniaka”

str. 7

CZWARTEK

30 STYCZNIA 2020

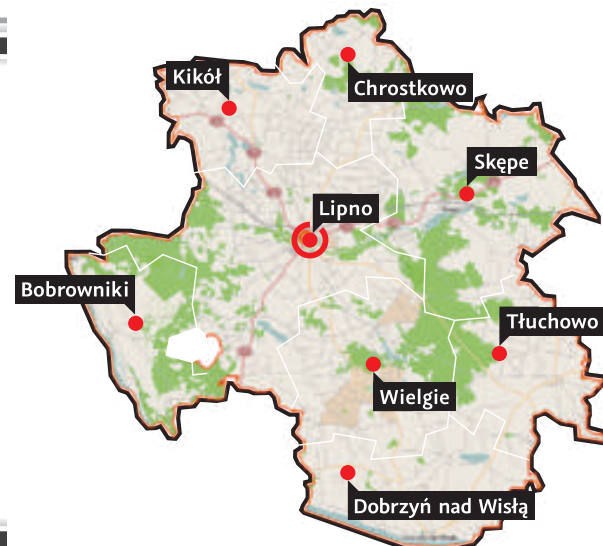
ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 4/2020 (567)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

11 do 3 za budżetem

SKĘPE ▶ Rajcy na 15. sesji rady miejskiej uchwalili budżet na 2020 rok. Wydane ma zostać 48,6 mln zł, w tym na inwestycje 7,7 mln zł. Za zaproponowanym planem finansów miasta i gminy było 11 radnych, troje było przeciwnych



– Jest to dobry budżet na aktualne możliwości finansowe miasta i gminy Skępe, daje gminie stabilizację i płynność finansową – zapewnia wódtarz Skępego Piotr Wojciechowski. – Zawsze można do budżetu wносить swoje propozycje i uwagi, ale ważne jest to, że uchwalenie budżetu to nic innego jak szkielet planu finansowego, funkcjonowania każdej jednostki samorządowej. Ten budżet będzie zmieniany na każdej sesji rady miejskiej. Jest to budżet kontynuacji. Rozpoczęte wcześniej inwestycje kontynuujemy. Inwestycje bardzo istotne, potrzebne mieszkańcom miasta i gminy, ale inwestycje drogie jednocześnie. Realizujemy inwestycje, na które otrzymaliśmy środki zewnętrzne.

Z całą odpowiedzialnością muszę powiedzieć, że jest to dobry budżet, gwarantujący rozwój miasta i gminy Skępe w roku 2020.

Inwestycje kontynuowane

Wśród inwestycji realizowanych w Skępem w 2020 roku jest finisz Stacji Uzdatniania Wody, zaopatrującej połowę mieszkańców gminy, wybudowanej w celu zastąpienia dotychczasowej, pamiętającej lata '70 ubiegłego wieku. Trudno było utrzymać nowe normy jakości wody. Wydatki z tego tytułu pochłonęły 2,5 mln zł, a koszt całkowity to 4,4 mln zł. Zadanie otrzymało dofinansowanie z RPO 2014-2020. Budowana będzie też kanalizacja w miejscach, gdzie jeszcze dotychczas sieć nie dotarła. W 2020 roku ma powstać

około 7 kilometrów sieci kanalizacyjnej z przyłączami na ulicach: Polna, Widok, Widokowa, Kujawska, Kwiatowa, Płocka, Sportowa, 21 Stycznia, Poziomkowa, Storczykowska, Piaskowa, Jaśminowa i w Józefkowie. Wartość tej inwestycji realizowanej w latach 2020-2021 wyniesie 6,4 mln zł. Modernizacja budynku przedszkola w Wiosce oraz adaptacja pomieszczeń pozostałych na cele edukacyjne także będzie kontynuowana.

– Jest to kontynuacja realizowanych już wcześniej inwestycji – informuje burmistrz Piotr Wojciechowski. – Powstanie 50 miejsc przedszkolnych, a to jest o tyle istotne, że miasto i gmina Skępe charakteryzuje się niskim stopniem wskaźnika wychowania przedszkolnego. Zostaną przygotowane nowe sale dydaktyczne, instalacja elektryczna i sanitarna. Prace budowlane rozpoczęły się w 2018 roku, a cała wartość inwestycji szacowana jest na kwotę ponad 2,6 mln zł. W 2020 roku planowane jest wydatkowanie 900 tysięcy złotych.

Planowana jest na ten rok przebudowa ulic: Rynek, Krótka i części ulicy Świerkowej w Józefkowie. W 2020 roku część ulicy Rynek zostanie utwardzona kostką brukową, w przyszłości nawierzchnią bitumiczną. Wartość inwestycji w ramach funduszu sołeckiego to koszt 23 tys. zł.

dokończenie na str. 4

Powiat

Uwaga na pieszych!

„Niechroniony uczestnik ruchu drogowego” to pieszy lub rowerzysta. Wymagają oni szczególnej ochrony na drodze ze względu na brak zabezpieczeń technicznych, które posiadają użytkownicy aut. Przed kilkoma dniami w powiecie lipnowskim policjanci zwracali szczególną uwagę na wykroczenia popełniane wobec pieszych i przez nich samych.



Akcje NURD prowadzone są cyklicznie w ciągu całego roku. Mają one zwrócić szczególną uwagę na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, ponieważ to oni są szczególnie narażeni na urazy w czasie zdarzeń drogowych. Policjanci zwracają uwagę na wykroczenia popełniane na szkodę pieszych, ale także na wykroczenia popełniane przez pieszych czy rowerzystów.

W czwartkowych (23.01.2020) działaniach na terenie powiatu lipnowskiego wzięło udział 9 policjantów ogniwa ruchu drogowego i czterech policjantów pionu prewencji, którzy zostali skierowani do służby na drogach.

– Funkcjonariusze przepro-

wadzili 62 kontrole pojazdów, podczas których zatrzymali 6 dowodów rejestracyjnych i jedno prawo jazdy. Ujawnili 33 wykroczenia popełnione przez kierujących wobec pieszych i dwa wykroczenia, które popełniły osoby piesze. Wystawili 9 mandatów, 25 razy pouczyli za wykroczenie i skierowali jeden wniosek do sądu o ukaranie kierującego – relacjonuje podkom. Małgorzata Małkińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Wszyscy kontrolowani kierujący zostali także poddani badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wszyscy byli trzeźwi.

(ak), fot. ilustracyjne

Oświatowe inwestycje

POWIAT ➤ Powiat lipnowski inwestuje w szkoły i placówki oświatowe, dla których jest organem prowadzącym. Niedługo po przejęciu przez powiat wszystkie szkoły przeszły gruntowne termomodernizacje

Przypomnimy tylko większe inwestycje, które miały miejsce w naszych szkołach w ciągu ostatnich 10 lat: w roku 2009 przy Zespole Szkół w Lipnie zbudowany został kompleks sportowo-rekreacyjny w ramach programu „Moje boisko – „ORLIK 2012” – koszt inwestycji to 1.288.000 zł, obiekt składa się z boiska do piłki nożnej oraz boiska wielofunkcyjnego, które służy do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej. Boiska mają również własne zaplecze sanitarno-szatniowe.

W 2011 roku Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Lipnie przeniosła się do budynku przy ul. 11 Listopada, którego remont i rozbudowa kosztowały ok. 820 tys. zł i od 2012 roku stała się poradnią specjalistyczną, dzięki czemu dzieci i młodzież z terenu powiatu lipnowskiego nie muszą jeździć na konieczne badania do Włocławka. W 2014 w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie oraz w Zespole Szkół w Skępem nastąpiła likwidacja barier w zakresie umożliwiania osobom niepełnosprawnym poruszania się i komunikowania oraz zakupiony został do przewozu osób niepełnosprawnych bus oraz autobus SOL-BUS SL11 – łączny koszt tych inwestycji to ponad 1 mln zł. W tym samym roku powiat w celu krzewienia kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży dokonał przebudowy boiska piłkarskiego oraz wielofunkcyjnego wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą w Zespole Szkół w Skępem – koszt inwestycji to 2.624.745 zł.

Natomiast w 2015 roku przeprowadzona została największa jak do tej pory inwestycja, jaką była budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem w Zespole Szkół im. R. Traugutta w Lipnie za niebagatelną kwotę 4 mln 423 tys. zł. Od 2017 roku także młodzież z Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie może korzystać z dwóch nowych boisk wielofunkcyjnych, których koszt budowy, czyli ponad 0,5 mln zł poniósł powiat z dochodów własnych. W 2018 roku w Zespole Szkół w Skępem została uatrakcyjniona strefa rekreacji i wypoczynku, która służy nie tylko uczniom, ale wszystkim mieszkańcom naszego powiatu. Za kwotę 1 mln 100 tys. zł zbudowany został pomost do cumowania sprzętu pływającego oraz wędkowania, a także wiaty biesiadne i scena.

Nakłady na oświatę to nie

tylko baza dydaktyczna, ale również sukcesywne podnoszenie poziomu nauczania, który przynosi wymierne skutki w postaci choćby zdawanej przez absolwentów szkół średnich matury. Powiat lipnowski jest organem prowadzącym dla pięciu szkół dla młodzieży typu maturalnego: Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół w Lipnie i Zespole Szkół w Skępem oraz Technikum w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie, Zespole Szkół w Skępem i Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą.

Absolwenci liceów ogólnokształcących oraz techników, którzy ukończyli szkołę w latach 2009-2019, przystępowali do egzaminu maturalnego. Egzamin maturalny wyznacza ważną datę graniczną w edukacji, zamykając długi ciąg zajęć od ósmej do szesnastej, kartkówki i klasówek tak dobrze znanych ze szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej. Absolwenci szkół średnich nie mają obowiązku przystąpienia do egzaminu, lecz świadectwo jego zdania wymagane jest od kandydatów na wyższe uczelnie. W roku 2019 przystąpiło do matury 239 absolwentów, z tego zdało 83%, co plasuje powiat lipnowski na 12. miejscu pod względem zdawalności wśród 23 powiatów województwa kujawsko-pomorskiego.

Zdawalność egzaminu maturalnego w latach 2009-2018 obrazuje poniższa tabela:

Rok	Powiat szkoły dla młodzieży	Województwo	Kraj
2009	89,19%	82%	81%
2010	84,69%	83,7%	81%
2011	79,56%	86,7%	85%
2012	87,02%	88,2%	87,6%
2013	93,09%	89,49%	89,06%
2014	80,79%	82,4%	82,44%
2015	81,88%	81%	82%
2016	85,02%	89,1%	85%
2017	81,87%	84%	84,5%
2018	92,15%	85%	86%

Wg rankingu „Perspektywy 2020” Liceum Ogólnokształcące im. Romualda Traugutta w Lipnie zajęło 30. miejsce wśród 49 liceów z woj. kujawsko-pomorskiego,

otrzymując tym samym brązowy znak jakości. Natomiast w rankingu ogólnokrajowym znalazło się na 850. miejscu wśród 1000 liceów, również otrzymując brązowy znak jakości. A jak wiemy liceum lub technikum to szkoła, która w największym stopniu kształtuje młodego człowieka. Jeśli jest dobra – wpaja wartości, otwiera umysł, zapewnia udany start w dorosłe życie. Ranking pokazuje te polskie szkoły ponadpodstawowe, które robią to najlepiej.

Pomimo przeprowadzenia tyłu inwestycji mających na celu ulepszenie i unowocześnienie bazy oświatowej władze powiatu nie zaprzestały dalszego inwestowania w oświatę. Już w roku 2020 zostanie przeprowadzona kolejna modernizacja obiektu Zespołu Szkół w Lipnie, tym razem będzie to kompleksowa wymiana instalacji elektrycznej na kwotę 300 tys. zł. Kolejna inwestycja to wymiana dachu i więźby dachowej na budynku głównym szkoły w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie również na kwotę 300 tys. zł oraz termomodernizacja i wymiana pokrycia dachowego w obiektach Centrum Kształcenia Zawodowego w Lipnie, których koszt wyniesie ok. 270 tys. zł.

W niedalekiej przyszłości planowana jest również budowa dodatkowego obiektu dla Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie oraz największa inwestycja w oświacie, którą będzie budowa nowoczesnego budynku z salą koncertową

Skępe

Śliski problem

Właściele nieruchomości przylegających bezpośrednio do chodnika mają obowiązek ten odcinek dla pieszych utrzymywać w czystości. Jeśli dzieli chodnik od posesji pas zieleni, obowiązek przejmuje zarządca drogi

– Czyim obowiązkiem jest odśnieżanie chodników, bo nie ukrywam, że kiedy śnieg spadnie, to chodzimy gęsiego? – podnosi temat radny Ryszard Szewczyk. – Mam prośbę o udzielenie informacji o obowiązku odśnieżania chodników.

Wiceprzewodniczący rady miejskiej poruszył nurtujący wielu mieszkańców Skępego problem. Śnieg może, a nawet biorąc pod uwagę porę roku, powinien spaść łada moment, a więc warto wiedzieć, od kogo odpowiednie utrzymanie traktów dla pieszych mamy egzekwować.

– Obowiązkiem właściciela nieruchomości jest uprzątnięcie śniegu, błota, lodu, śliskości na chodnikach, które bezpośrednio przelegają do granic nieruchomości – wyjaśnia Krzysztof Małkiewicz. – Jeżeli więc teren chodnika jest utwardzony i ten teren graniczy z ogrodzeniem,

to obowiązkiem właściciela jest uprzątnięcie, posypywanie piaskiem śliską powierzchnię chodnika. Natomiast jeśli między chodnikiem, a granicą nieruchomości jest pas zieleni, wtedy ten obowiązek ciąży na zarządcy drogi. Jeśli jest choćby 10 cm przerwy między chodnikiem, a nieruchomością, wtedy właściciel nieruchomości nie jest już zobowiązany do uprzątnięcia. Gdy granica nieruchomości, ogrodzenie przylega bezpośrednio do chodnika, musi uprzątać. W zależności od ułożenia chodnika może być tak, że jedna część jest odśnieżona, druga nie, i wszystko jest zgodnie z prawem.

Najlepiej więc uważać w razie śliskości, bo problem jest skomplikowany. Niemniej zarządcy nieruchomości i dróg powinni dokładnie sprawdzić z jakimi obowiązkami mają się liczyć.

Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

Za śmieci indywidualnie

Mieszkańcy miasta otrzymają z ratusza zawiadomienia o nowej wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nowych deklaracji składać nie trzeba, jeśli liczba osób zamieszkujących w danej nieruchomości nie zmieniła się. Nie będą już tym razem wysyłane blankiety wpłat (jak dotychczas), a jedynie zawiadomienia z wyliczoną jako iloczyn nowej stawki (15 złotych od osoby) i liczby osób kwotą do zapłaty oraz indywidualnym numerem rachunku bankowego. Przypominamy także, że od 1 stycznia 2020 roku nie ma możliwości wyboru między segregowaniem śmieci, a oddawaniem tylko odpadów zmieszanych. Każdy musi segregować. Kto obowiązku nie będzie przestrzegał, zapłaci 30 złotych za osobę.

LIPNO Zabrzmi śląska muzyka

W sekretariacie Miejskiego Centrum Kulturalnego przy ulicy Piłsudskiego 22 w Lipnie już trwa sprzedaż biletów na koncert gwiazdy muzyki śląskiej Teresy Werner. Gwiazda wystąpi, na zaproszenie dyrektora domu kultury Arkadiusza Świerskiego, przed lipnowską publicznością już w sobotę 7 marca. Koncert odbędzie się w auli lipnowskiego ogólniaka, a rozpocznie się o godzinie 18.00.

LIPNO Poetycki debiut

Magdalena Grzywaczewska, członkini Lipnowskiej Grupy Literackiej wydała debiutancki tomik poezji zatytułowany „Czas moich słów”. W postawie do publikacji Kazimierz Rink podkreśla, że jej „wiodącym motywem jest mikrokosmos przeżyć najintymniej prywatnych i wyjątkowo osobistych (...) dotycząc fenomeny i specyfiki skrywanej gdzieś głęboko kobiecości, poruszają w nas to coś leżące na pograniczu wzruszenia i współodczuwania z podmiotem lirycznym”. Kolejne spotkanie Lipnowskiej Grupy Literackiej zaplanowano na 14 lutego. Początek o godzinie 17.00.

GMINA SKĘPE Żywność z pomocnej dłoni

1 lutego, w sobotę w godzinach 8.00-13.00 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarczewie wydawana będzie żywność dla osób zakwalifikowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Skępem. Koordynatorem programu POPŻ dla potrzebujących wsparcia mieszkańców miasta i gminy Skępe jest Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy i Rozwoju Lokalnej Społeczności „Pomocna dłoń”.

Lidia Jagielska

(ak), fot. Powiat Lipnowski

Tłuchowianin Roku 2019 wybrany

TŁUCHOWO ▶ W niedzielę 26 stycznia mieszkańcy Tłuchowa na chwilę wstrzymali oddech. Powodem tak silnych emocji był coroczny wybór „Tłuchowianina Roku”. Wydarzenie to przyciąga coraz liczniejszą widownię



Przypomnijmy, że pomysłodawcą przyznawania tytułu jest ks. Andrzej Zakrzewski, proboszcz parafii w Tłuchowie. Zaszczytne odznaczenie mogą zdobyć ludzie, organizacje bądź stowarzyszenia, którzy swoją aktywnością i zaangażowaniem wnoszą indywidualny wkład w codzienne funkcjonowanie i rozwój gminy Tłuchowo.

To już szesnasty raz mieszkańcy gminy podejmowali decyzję, kto swoją postawą i działalnością zasłużył na miano „Tłuchowianina Roku”. Wybór składa się z kilku etapów. Najpierw do 9 grudnia każdego roku zgłaszani są kandydaci. Kartki z ich nazwiskami wrzucane są do skrzynki kontaktowej Towarzystwa Przyjaciół i Rozwoju Gminy

Tłuchowo, znajdującej się w budynku urzędu gminy. Następnie odbywa się tajne głosowanie 12 członków kapituły, którą powołuje wójt na okres trzech lat. Po tych czynnościach odbywa się uroczysta gala wręczenia nagrody.

Tegoroczne odznaczenie trafiło do rąk zespołu folklorystycznego „Tłuchowianie”. – Kapituła uznała, że repertuar zespołu, w którym w głównej mierze są pieśni ludowe kujawskie, a także religijne, jest dobrem kulturowym naszego regionu i najlepszą kolorową wizytówką naszej gminy – uzasadniała wybór Urszula Brożek, sekretarz kapituły.

„Tłuchowianie” działają dzięki inicjatywie Wioletty Kucz-

marskiej, kierownika grupy oraz nieżyjącego już Stanisława Grzywińskiego. Artyści tworzą i występują od blisko dwunastu lat. Na koncie mają liczne sukcesy. Swym śpiewem ubarwiają nie tylko wydarzenia lokalne. Są częstymi gośćmi podczas festynów i przeglądów w Nowym Targu. Odwiedzili także Grudziądz, Toruń, Płock i Spałę. Występowali również poza granicami kraju.

Na uroczystości pojawili się licznie zaproszeni goście, którzy złożyli życzenia laureatom, wręczając im upominki. – To niezwykle wydarzenie, pozwalające docenić najbardziej aktywnych mieszkańców, którymi niewątpliwie są członkowie zespołu. Jeszcze raz serdecznie gratuluję – mówiła Anna Gembicka, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Podczas uroczystości przyznawana jest także nagroda „Srebrne Pióro” dla ludzi o ponadprzeciętnej osobowości, którzy słowem pisany promują zarówno gminę jak i parafię. W tym roku uhonorowano Tadeusza Wyrostkiewicza, który należy do zespołu „Tłuchowianie”. Pan Tadeusz stworzył kilkutomową kronikę fotograficzną grupy.

Gala finałowa jak co roku przyciągnęła do GOK-u wielu mieszkańców, którzy na koniec wspólnie bawili się podczas koncertu Dżaniego, syna sławnego Don Wasyla.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Gmina Wielgie

Zabawa jakich mało

W sobotę 25 stycznia najmłodsi mieszkańcy Witkowa bawili się podczas zabawy choinkowej. Impreza została zorganizowana w świetlicy wiejskiej z inicjatywy rady sołeckiej i radnego Sebastiana Pikusa. Do pomocy włączył się również Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wielgiem.



Zabawa została zorganizowana, by zakończenie pierwszego semestru nauki nie przeszło bez echa. – Ta uroczystość wpisała się już na stałe do naszego kalendarza sołeckich imprez. To nasze kolejne

spotkanie. Każdego roku chcemy, by dzieci radośnie rozpoczęły ferie zimowe – mówi Krystyna Poltowska, sołtys Witkowa.

W strażnicy najmłodsi nie tylko bawili się przy dźwiękach

muzyki, lecz także wzięli udział w konkursach przygotowanych przez animatorów zabaw. Podczas imprezy zostały również wręczone nagrody w konkursie plastycznym, propagującym życie bez nałogów. W rywalizacji nie było przegranych, zwyciężyły wszystkie dzieci, które oddały jury swoje prace.

Punktem kulminacyjnym choinki było przybycie świętego Mikołaja. Uczniowie z niecierpliwością czekali na prezenty. Najmłodsi chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć z Mikołajem.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Mało domków, za mało za śmieci

GMINA SKĘPE ▶ Właściciele domków letniskowych zlokalizowanych w mieście i gminie Skępe zapłacą rocznie za odbiór śmieci już nie 144 zł, jak dotychczas, ale 169 zł. Radni uchwalili stawki jednogłośnie



A to i tak nie wystarczy na pokrycie kosztów wywozu śmieci z domków letniskowych jakie ratusz musi zapłacić firmie śmieciowej, czyli spółce PUK z Lipna, która wygrała przetarg.

– Termin płatności określony jest do 15 maja każdego roku – wyjaśnia Krzysztof Małkiewicz ze skępskiego magistratu. – Do tej pory stawka wynosiła 144 zł, była uchwalona w 2018 roku. W wyniku przetargu w skali roku zapłacimy teraz 116 tysięcy złotych, na terenie naszej gminy jest 615 domków letniskowych, a to daje 189,48 złotych od domku. Ryczałtowa stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przy-

padku nieruchomości, na których znajduje się domek letniskowy, nie może być wyższa niż 10 procent przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego.

Dochód rozporządzalny wyniósł na osobę 1693 zł, a więc i stawka opłaty śmieciowej od domku letniskowego nie może przekroczyć 169,30 zł. Jest więc sporo niższa niż kwota wyliczona jako iloraz sumy do zapłacenia firmie i liczby domków. Niestety ramy ustawowe nie pozwalają obciążyć właścicieli budynków rekreacyjnych wyższą kwotą.

– W uchwale proponujemy stawkę 169 złotych – informuje Krzysztof Małkiewicz. – Nie

przekroczymy więc maksymalnej stawki. Mamy deficyt do stawki wynikającej z przetargu, ale jeśli w przyszłym roku dochód rozporządzalny będzie wyższy, to zostanie zaproponowane podniesienie tej stawki tak, byśmy nie dokładali do tych nieruchomości zabudowanych domkami letniskowymi.

Śmieci trzeba oczywiście segregować w domach letniskowych. Jeśli dany właściciel nie będzie tego robił, wówczas będzie obciążony opłatą w wysokości 338 złotych od domku rocznie, czyli dwukrotnością stawki podstawowej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Bobrowniki

Radośnie rozpoczęli ferie

Dzieci z Rachcina połączyły zabawę choinkową z trwającym w najlepsze karnawałem, ponieważ na imprezę przyszły przebrane za postacie z bajek lub przedstawicieli ciekawych zawodów.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Impreza odbyła się w sobotnie popołudnie, a jej organizatorem był Niepubliczny Punkt Przedszkolny Małe Przedszkole, placówka podległa Stowarzysze-

niu Rozwoju Sołectwa Rachcin. – To wszystko po to, by na twarzach dzieci zagościł uśmiech. Patrząc na ich miny – sędzę, że się udało – mówi Agata Szpa-

dzińska. Uczestnicy zabawy tańcem krokiem rozpoczęli dwutygodniową przerwę w nauce.

Tego dnia w miejscowej remizie oprócz dobrego humoru nie brakowało również konkursów, które prowadzili animatorzy zabaw. Wiele emocji wzbudziła rywalizacja odbywająca się na małych kartkach papieru. Dzieci świetnie bawiły się przy dźwiękach muzyki rozrywkowej, która porywała wszystkich do tańca. Ostatnim i najbardziej wyczekiwany momentem były odwiedziny świętego Mikołaja, który rozdał szczęśliwym dzieciom prezenty.

Tekst i fot. (mb-g)

Skępe

11 do 3 za budżetem

dokończenie ze str. 1

Również z funduszu sołeckiego 14 tys. zł popłynę na przebudowę ulicy Centralnej w Łąkiem (dokumentacja).

Parkingu utwardzonego doczeka się szkoła w Wólce. Tam 100 metrów kwadratowych pokryje kostka brukowa i też inwestycja będzie zrealizowana w tym roku z funduszu sołeckiego za kwotę 20 tys. zł.

Ratusz zaplanował też na 2020 rok zakup ciągnika dla potrzeb komunalnych. Ma to kosztować 265 tys. zł. Używana równiarka do profilowania dróg gruntowych w mieście i gminie kosztować ma 69 tys. zł.

Zastrzeżenia radnych są

– Jest to kontynuacja i słusznie to pan burmistrz podkreśla, bo SUW powinien już być zakończony w 2019 roku – zauważa radny Krzysztof Suchocki. – Jest to szkielec i to suchy szkielec, zero dróg na 2020 rok, typowe zadłużanie gminy, męczenie jej, bo zadłużenie już jest 19,7 mln zł, dla mieszkańców prócz zadłużenia nic nie będzie się działo.

– Zaciągamy nowy kredyt w wysokości 4 mln zł, łączne zadłużenie gminy to blisko 20 mln zł – dodaje radny Wojciech Budzyński. – 65 procent robimy za pożyczone pieniądze. Nie mamy żadnych rezerw. Mieszkańcom budżet daje podwyższenie podatków, drastyczne podwyżki za śmieci. Mieszkańcom nie będzie żyć się lepiej. Nie wiemy jak będzie z przedszkolem w Wiosce, słyszeliśmy na komisjach, że są z tym problemy. Jest opóźnienie w realizacji Stacji Uzdatniania Wody. A nowych inwestycji, obiecanych dróg nie ma. Mieszkańcy wsi mają fundusz sołecki i mają prawo o tych pieniądzach decydować, a mieszkańcy Skępego takich możliwości nie mają i ja nie widzę żadnych inwestycji w moim okręgu wyborczym czy innych. Bardzo sceptycznie podchodzę do tego budżetu, bo dalsze zadłużanie może nas doprowadzić do nieciekawej sytuacji.

– Nigdy budżet nie będzie dobry, nigdy wszyscy nie będą zadowoleni – ripostuje burmistrz Wojciechowski. – Ale jest to wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Opinia RIO jest pozytywna. Podatki są podniesione równomiernie, a opłatę śmieciową jednogłośnie żeśmy uchwalili. Koszty śmieci drastycznie rosną i nie dotyczy to tylko Skępego. Do przetargu zgłosiła się jedna firma i burmistrz na to wpływu nie ma. Budżet jest kontynuacją inwestycji bardzo kosztownych. Nic nie zagraża funkcjonowaniu samorządu. Żadne pieniądze nie zostały skonsumowane, każda inwestycja jest w Regionalnej Izbie Obrachunkowej analizowana.

– Projekt budżetu 2020 jest

dobry, pozwala na dalszy rozwój naszej gminy, a środki w nim ujęte mają służyć zaspokajaniu podstawowych potrzeb mieszkańców i podwyższeniu standardów ich życia – wyjaśnia skarbnik gminy Barbara Leśniewska. – Możliwe to będzie dzięki zapewnieniu dostawy dobrej jakości wody i tu mam na myśli dokończenie budowy SUW, umożliwienie dostępu do sieci kanalizacyjnej kolejnym odbiorcom oraz kolejne inwestycje drogowe, które stanowią tylko wycinek planowanych do realizacji przedsięwzięć. Zadłużenie w WPF opiewa na 19 mln zł, ale ostateczny kształt budżetu będzie nadany w marcu, gdy wpłyną ostateczne kwoty dotacji, subwencji, wówczas dopiero określimy faktyczne zadłużenie gminy.

– Żadna ulica nie będzie zrobiona w Skępem, bo nie ma na to pieniędzy, ale czy lepiej zrobić kawałek chodnika, czy kanalizację? – mówi radny Ryszard Szewczyk. – Ja uważam, że lepiej dokończyć kanalizację, modernizację przedszkola.

– Wskaźnik 60-procentowy od wielu lat nie liczy się, bo gdyby się liczył, to największe miasta w Polsce już by zbankrutowały, a ci cenieni prezydenci już by dawno nie byli prezydentami – mówi radny Janusz Kozłowski. – Liczy się wskaźnik z artykułu 243 ustawy o finansach publicznych. Ten wskaźnik jest ważny, bo gdybyśmy go nie spełniali, nie moglibyśmy uchwalić nowego budżetu. My te wskaźniki spełniamy i one zapewniają nam bezpieczne gospodarowanie finansami gminy.

Nie ma powodów do zmartwień

Dochody zaplanowano na 43,6 mln zł, wydatki na 48,6 mln zł, deficyt 5 mln zł. Wydatki bieżące wynieść mają 40,8 mln, czyli 84 procent wydatków. Wydatki inwestycyjne pochłoną 7,7 mln zł, czyli ponad 15 procent wydatków.

– Dziękuję radnym za uchwalenie budżetu, dziękuję pani skarbnik za ogrom pracy, pracownikom i sołtysom – podsumowuje burmistrz Piotr Wojciechowski. – To jest dobry budżet, który powoduje stabilizację finansową samorządu skępskiego. Jest przyjęty i będzie wspólnie przez nas realizowany, zmieniany. Mieszkańcy miasta i gminy Skępe: wbrew temu, co czasami pada na sesjach, nie martwcie się: budżet jest dobrze przygotowany, realny zarówno po stronie wydatków jak i dochodów i jest budżetem realizacji ważnych inwestycji, przedsięwzięć służących dobru mieszkańców.

Za budżetem w zaproponowanych proporcjach zagłosowało 11 radnych z 14 obecnych na sesji. Przeciwnych było 3 rajców.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Góra grosza

GMINA SKŁĘPE ➤ Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wólce pod okiem nauczycielki Martyny Sobeckiej uczestniczą w ogólnopolskiej akcji „Góra grosza”. Tym razem zebrali prawie 300 złotych



W listopadzie i grudniu uczniowie szkoły w Wólce układali górę grosza, najpierw w poszczególnych klasach wrzucali monety do specjalnych puszek, potem bilon trafił do wspólnej misy. Pieniądzy przybywało w szybkim tempie, bo społeczność szkolna znana jest ze swojej szczodrości.

– Ciężko naszą misę z górą grosza udźwignąć – żartuje nauczycielka Szkoły Podstawowej w Wólce Elżbieta Kawska. – Dzieci chętnie

wrzucają pieniążki i wspomagają potrzebujących. Co roku bierzemy udział w akcji.

Była to już 20. edycja ogólnopolskiej akcji „Góra grosza”. Celem, na który zbierane są w szkołach i przedszkolach całego kraju, także w Wólce, drobne monety, jest pomoc dzieciom wychowującym się poza swoimi rodzinnymi środowiskami, a więc w domach dziecka, rodzinach zastępczych. Darczyńcom, czyli uczniom przyświeca

myśl „Jeden grosz znaczy niewiele, ale góra grosza jest największa na świecie”.

– Wspólnie uczniowie zabrali w tej edycji 283,66 złotych – informuje nauczycielka SP w Wólce Martyna Sobiecka. – Najwięcej zbierał oddział przedszkolny.

Pośrednim celem, może nawet najważniejszym, jest edukacja charytatywna. Akcja pokazuje bowiem jaką siłę stanowić może nawet najmniejsza pomoc wielu ludzi i wspólne działania na rzecz potrzebujących. A na pomoc towarzystwa „Nasz dom”, czyli organizatora zbiórki góry grosza, czeka około 70 tysięcy dzieci objętych pieczą zastępczą. To dla nich tworzone są programy, wyjazdy, turnusy z zebranych przez rówieśników pieniążków, małe domy i mieszkania dla usamodzielniających się wychowanków oraz działają trzy specjalistyczne ośrodki „Port”, w których zarówno dziecko jak i jego rodzina otrzymują pomoc.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

Jasełka z przesłaniem

23 stycznia 2020 r. uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem wystawili „Bajkowe Jasełka”.



Tematem przewodnim były postaci z bajek przybywające do szopki. Małego Jezuska, Maryję i Józefa odwiedzili m. in. Dziewczynka z zapałkami, Kopciuszek, Pszczółka Maja, Pinokio i Smerfka. Każdy bohater z bajki przyniósł coś w darze, również postanowienie poprawy. Małym artystom towarzyszył chór szkolny.

Wymowa jasełek skłoniła

widzów do refleksji nad tym, co każdy z nas może ofiarować drugiemu człowiekowi, a poprzez to przychodzącemu na świat Jezusowi. Najlepszym prezentem dla niego, ale i dla ludzi i bliskich, nie są materialne dobra, upominki, ale okazywanie życzliwości i otwartości. Koordynatorami wydarzenia były Joanna Cieślak i Hanna Kacprzak.

(ak), fot. nadesłane

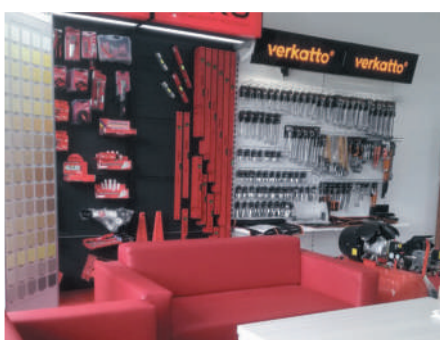
F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNIE

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘŻBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



REKLAMA

Nela marzy, a my...

REGION/KRAJ ▶ Możemy ułatwić dwuletniej Neli Rykowskiej, dotkniętej rzadką chorobą genetyczną znaną jako zespół de Grouchy'ego, walkę o lepsze życie, rehabilitację i niezbędny dla niej sprzęt codziennego użytku. Wystarczy przeznaczyć dla Neli 1 procent podatku albo wesprzeć jej konto w Fundacji „Słoneczko”



Nela Rykowska skończyła dwa lata. Jest dzielną, ujmującą cu-downym uśmiechem dziewczynką. I chociaż nie może do nas podejść samodzielnie, to swoim zachowaniem i samą sobą potrafi natychmiast skraść serce nowo poznanej osoby. Nela walczy każdego dnia o to, by mogła żyć i funkcjonować, ćwiczy, uczy się tego, co większości dzieci zostało dane gratis. Pomagają jej rodzice i rehabilitanci, może pomóc każdy z nas. Wystarczy w swoim zeznaniu podatkowym zaznaczyć, że chcemy, by 1 procent naszego podatku popłynął właśnie do Neli. To nic nie kosztuje, nie wykładamy ani złotówki z portfela. Jeśli nie zdecydujemy, dla kogo przeznaczamy 1 procent, nie wykorzystamy okazji do wykonania gestu do spełnienia marzeń cudownej Neli.

Tak więc w deklaracji PIT zaznaczamy, że nasz 1 procent chcemy przeznaczyć w tym roku dla Neli, wpisując w deklaracji: **KRS 00 00 18 64 34, cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska**. My tymczasem przybliżymy świat Neli widziany oczami jej rodziców: Ewy i Adriana, chwytających każdą chwilę radości w życiu jedynaczki, chorobę Neli, potrzeby, troski i nadzieje.

List od Neli

„Jestem Nela, opowiem Wam o sobie... dobrze? Mój dzień: – Mamusi, mogę pobawić się na placu zabaw z Julką? – Oczywiście córeczko, tylko załóż czapkę, bo jest chłodno. – Tatusiu, w co dzisiaj się będziemy bawić? – Może zbudujemy wielką rakieta z klocków? – Tak, taką ogromną, która polecą na księżyc, a ty opowiesz mi wszystko o kosmosie.

Fajny dzień, prawda? Szkoda, że jest tylko w moich marzeniach. Tak, marzę razem z moimi rodzicami o takim zwykłym dla większości dniu... w którym mogę być dzieckiem, takim jak inne dzieci, najzwyklejszym, bawić się, chodzić, śmiać, wygłupiać się. O tym, co robią na co dzień inne dzieci, nawet tego nie zauważając.

To może zacznę jeszcze raz. Jestem Nela, urodziłam się z bardzo rzadką wadą genetyczną, delecją chromosomu 18q (Zespół Grouchy'ego). Do moich „zabawek” należą różne urządzenia, które pomagają mi w funkcjonowaniu i ćwiczeniu. A mój plac zabaw to sala do rehabilitacji. Nie mogę wyjść pobawić się z koleżanką, ponieważ jeszcze nie chodzę, nie potrafię też siedzieć, a nawet raczkować. Moje ciało, mimo codziennych rehabilitacji, nie przyjmuje tych funkcji. Nie mogę też pobawić się z tatusem w budowanie rakiety, ponieważ nie potrafię jeszcze samodzielnie i świadomie chwycić przedmiotów. Moje dłonie, stópki, a także główka od roku nie rosną. Nie potrafię też mówić, rozumiem bardzo mało rzeczy. Mimo, że mam już wszystkie ząbki mleczne, nie robię z nich użytku, nie potrafię gryźć. Rodzice muszą mi rozdrabniać wszystkie pokarmy. Niestety to nie wszystkie złe rzeczy, które mnie spotykają. Jestem też narażona na wiele chorób organów wewnętrznych. Mój nieprawidłowy rozwój może też je deformować. Mam poważne problemy z brzuszkiem, których lekarze nie potrafią określić, mam dużo napięć nerwowych, często płaczę... Ta dziwna choroba jest zagadką dla wszystkich lekarzy. Wiem, że

nie uda się jej wyleczyć jak kataru, czy innych zwykłych chorób. Ale obiecuję, że nie zabraknie mi sił, by walczyć. Właśnie nie o pełne wyzdrowienie, ale o doprowadzenie do tego, bym mogła chociaż opisać w małej części „mój dzień”, od którego zaczęłam ten list. Ćwiczę tak dużo, dzięki Wam. Dobrzy ludzie mi pomagają w zakupie sprzętu takiego jak specjalistyczne: fotelik i wózek, a także ortozy i pionizator. Pomagają też w ciągłych rehabilitacjach i turnusach, gdzie mogę liczyć na specjalistyczną opiekę.

Wiecie co, było smutno, prawda? To może na koniec coś wesołego. Gdy mam dobry humor i moje napięcia ustępują, wtedy bawię się z moimi rodzicami, często mnie tak rośmieszają, że nie mogę przestać się śmiać. Albo puszcza mi muzykę, wtedy fikam i wyobrażam sobie, że tańczę na balu w pięknej sukieneczce. Uwielbiam muzykę, chyba każdą, od takiej bajkowej po Chopina, którego już słuchałam, gdy byłam u mamusi w brzuszku. I jeszcze pływanie. Tata się śmieje, że doskonale mieszam wodę, ale ja w moich marzeniach widzę siebie na zawodach pływackich w szkole.

Zgodzicie się ze mną, że moje marzenia są fajne? Dziękuję Wam, że stałe pomagacie mi się do nich zbliżyć. Dziękuję, że na Was mogę zawsze liczyć.”

Rozmowa z Ewą Kowską, mamą dwuletniej Neli:

– Jakiego leczenia wymaga Nela, lekarze jakich specjalności opiekują się obecnie małą?

– Ze względu na deformację lewej stopy i operację, która przeszła oraz gips, który nosiła trzy miesiące w 2018 roku, jest pod opieką oddziału ortopedii szpitala na Niekańskiej w Warszawie oraz neurologii. Neurolog i endokrynolog u dzieci z tą wadą to podstawa w kontroli. Bo dzieci te są narażone na napady padaczkowe, a także choroby związane z tarczycą i cukrzycę. Jest też pod stałą opieką stomatologa, bo dzieci te mają większe skłonności do próchnicy, ze względu na nadmierne ślinienie się. Ze względów neurologicznych Nela bardzo zgrzyta, więc tu też szukamy ciągle sposobu na to. Jesteśmy też pod opieką okulisty. Nela ma dużą wadę wzroku: minus 9 i minus 7. Chcemy też wywalczyć dla niej terapię hormonem wzrostu, który wpływa na rozwój także psychoruchowy i na przysadkę mózgową. Niestety taka terapia kosztuje miesięcznie 2 tysiące złotych. A trwa aż do pierwszej miesiączki

u dziewczynek. Można refundować ją dopiero od 5. roku życia w Polsce, jeśli NFZ przyzna taką refundację oczywiście. Jeśli nie, to trzeba robić to prywatnie.

– No i rehabilitacja, myślę, że najważniejsza w rozwoju Neli.

– Codziennie Nela chodzi na rehabilitację, ćwiczymy 2 godziny dziennie, od tego ma zajęcia z neurologopedą, bo nie potrafi gryźć i mówić, no i z psychologiem. Musimy uczyć się alternatywnej komunikacji, polegającej na pokazywaniu poszczególnych obrazków z czynnościami czy nastrojami. Tak, aby w przyszłości Nela mogła pokazać, co chce.

– A jaki sprzęt jest dla Neli niezbędny do codziennego funkcjonowania i rozwoju?

– Obecnie dla Neli kupiliśmy ortozy na nóżki. To koszt 3200 złotych. Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje 1800 złotych. Do nauki prawidłowych funkcji życiowych musimy kupić pionizator, który umożliwi Neli prawidłowy siad i pozycję stojącą do ćwiczeń. Musimy ją pionizować po to, aby prawidłowo układał jej się chociażby język, aby prawidłowo pracował metabolizm, jelita, żeby aktywowała przez to ręce. W pozycji leżącej tego nie zrobimy. Potrzebny jest specjalny fotelik do samochodu i wózek dla dzieci, które nie siedzą. Wszystko to koszt 30 tysięcy złotych.

– To ogromny wydatek.

– Takie są ceny dla dzieci niepełnosprawnych w naszym kraju. Koszt pionizatora to 8500 złotych. Fotelik 5900 złotych, wózek od 7 tysięcy w górę. Kombinezon terapeutyczny do ćwiczeń i wspomagający plecy, aby Nela nie garbiła się i aby odciążyć kręgosłup, 4500 złotych. Nela ma zwiotczenie mięśni w osi środkowej przy jednoczesnym napięciu rąk i nóg. Plecy nie współpracują z resztą ciała, żeby Nela mogła np. usiąść, jest niezbędny. Część refunduje NFZ, ale resztę musimy zbierać dzięki ludziom dobrej woli.

– A jak wygląda żywienie Neli? Bo domyślam się, że obowiązują ją restrykcje pokarmowe?

– Nela ma nietolerancję pokarmową. Jest na diecie bezmlecznej i bezglutenowej. Wszystko jej gotujemy sami. Muszą to być dania zróżnicowane, ale mało składnikowe tak, aby jej nie uczulić. Nela ma całkowity brak mielinizacji mózgu i mózdzku, więc staramy się tworzyć wysokotłuszczową dietę. Nela, ze względu na nietolerancję pokarmową, ma problemy z jelitami,

wiąże się to z wizytami u gastrologa i kupowaniem potrzebnych do tego leków, lewatyw.

– Mnóstwo potrzeb, a więc i rzeka pieniędzy jest niezbędna w wychowywaniu chorego dziecka. I co do tego już chyba nikt nie wątpliwości. Proszę powiedzieć jak można wesprzeć Nelę, oprócz tego 1 procenta podatku?

– Nela jest podopieczną Fundacji Słoneczko. Tam można wpłacać darowizny cały czas. Cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska. I ogromną pomocą jest dla nas właśnie 1%. Oplacamy z tego turnusy stacjonarne, wyjazdowe jak i codziennie ćwiczenia, wizyty i specjalistów, zakup kosmetyków do skóry atopowej. Można wesprzeć nas dobrym słowem, datkiem, można jeśli ktoś chce zorganizować imprezę charytatywną lub bieg. Jesteśmy otwarci na każdy dobry gest. Ze względu na to, że Nela ma już 2 lata, skumulowało się do kupienia bardzo dużo sprzętu rehabilitacyjnego, który wiąże się z dużymi wydatkami, stąd nasz apel o pomoc. Wiele razy przekonał się, że ludzi dobrej woli jest bardzo dużo i wierzymy, że tym razem będą z nami i Nelą.

– My też wierzymy, że uda się z pomocą naszych Czytelników chociaż trochę wesprzeć tę cudowną i bardzo dzielną dziewczynkę w codziennym zmaganiu.

Rzadka choroba

Przypomnijmy, że zespół delecji 18q jest bardzo rzadką chorobą genetyczną, występuje średnio z częstością 1 na 40 tysięcy żywych urodzeń. Nieco częściej stwierdzany jest u płci żeńskiej niż męskiej (stosunek 1,7:1). Na rzadkie zaburzenia dziedziczne nie ma specyficznego leczenia. Pomocne są różne formy fizjoterapii, usprawnianie, stymulowanie rozwoju i terapie behawioralne. Trzeba leczyć choroby współistniejące w zespole de Grouchy'ego, dlatego konieczna jest specjalistyczna opieka ze strony lekarzy potrafiących w odpowiednim czasie zdiagnozować problem i podjąć się jego leczenia. Wiele przed rodzicami Neli Rykowskiej wyzwań, poszukiwań, pukania do licznych drzwi specjalistów różnych dziedzin medycyny i wspierania córeczki w walce o lepsze jutro. Pomóżmy im w tym 1 procentem naszego podatku lub wsparciem w fundacji „Słoneczko”.

KRS 00 00 18 64 34, cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

**Lidia Jagielska
fot. nadesłane**

Studniówka lipnowskiego „ogólniaka”

LIPNO ➤ W powiecie lipnowskim sezon studniówkowy dobiega końca. W minioną sobotę swój wielki bal mieli maturzyści z Liceum Ogólnokształcącego im. Romualda Traugutta w Lipnie. Uroczystość odbyła się w jednej ze skępskich restauracji



To właśnie tego dnia maturzyści chociaż na chwilę mogli zapomnieć o książkach i testach oraz o przygotowaniach do tego najważniejszego egzaminu w życiu – maturze. Bal studniówkowy rozpoczął się punktualnie o 19.00. Zgodnie z mikiewiczowską tradycją na znak dyrektora szkoły Anny Wysokiej-Kuras dostojne pary zatańczyły poloneza. Uczniowie byli do tego świetnie przygotowani, a licznie zgromadzeni rodzice z dumą przyglądali się swoim pociechom.

Po oficjalnym debiucie na parkiecie przyszedł czas na po-

dziękowania i życzenia. Maturzyści skierowali ciepłe słowa do swoich nauczycieli i rodziców. – Dziękujemy dyrekcji, nauczycielom, pracownikom szkoły i rodzicom za wsparcie, życzliwość i uśmiech, a także za poświęcony czas – mówili przedstawiciele uczniów.

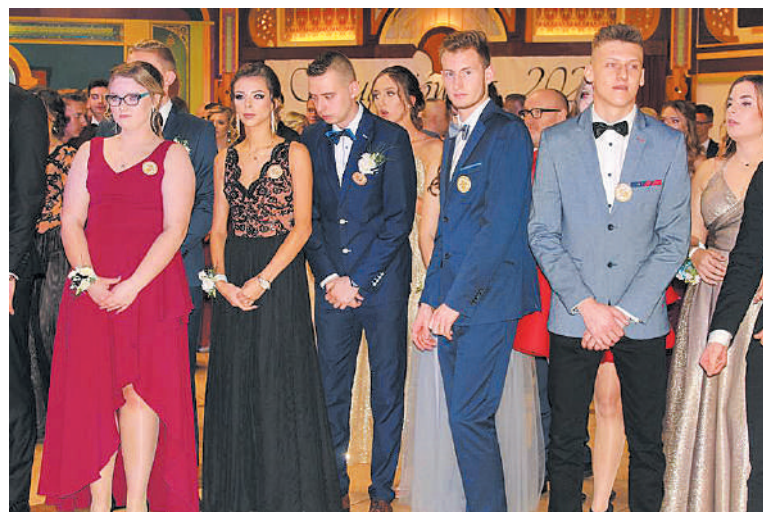
Na balu pojawili się także licznie zaproszeni gości w osobach Krzysztofa Baranowskiego, starosty lipnowskiego, ks. Henryka Kołodziejczyka, proboszcza miejscowej parafii oraz Leszka Statkiewicza, emerytowanego dyrektora szkoły. – Panie i panowie, bez was tej dzisiejszej

nocy studniówkowej by nie było. Pani dyrektor przypomniała o kartkówkach, sprawdzianach i maturze. Ten egzamin dla nas tu zgromadzonych jest najważniejszy, ale dzisiejsza noc należy do was. Bawcie się – mówił Krzysztof Baranowski.

Tuż po przemówieniach i toaście wszyscy uczniowie, nauczycieli i zaproszeni gości ruszyli na parkiet, aby tańczyć do białego rana.

Tekst i fot. (mb-g)

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Prezent dla babć i dziadków

GMINA WIELGIE ▶ Babcia i dziadek to słowa, które każdemu dziecku kojarzą się z ciepłem, miłością i wszystkim, co dobre



22 lutego 2020 r. dzieci z Punktu Przedszkolnego i Oddziału Przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem gościły swoje babcie oraz dziadków na uroczystości z okazji ich święta. Od samego rana z niecierpliwością wyczekiwały zaproszonych gości, nie mogąc się doczekać, kiedy zapukają do drzwi przedszkola.

– Licznie przybyłe babcie i dziadkowie mieli okazję podzi-

wiać swoje wnuczka w specjalnie dla nich przygotowanym programie artystycznym. W przepięknej scenografii oraz wyjątkowej atmosferze wnuczka wspaniale wystąpili przed bliskimi. Aby w szczególnie sposób okazać szacunek i po raz kolejny podziękować za miłość, cierpliwość i zrozumienie, dzieci zaprosiły babcie i dziadków na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. To była naprawdę wspania-

ła uroczystość, pełna uśmiechu, radości i dumy – relacjonują nauczyciele z Czarnego.

Szczęśliwe i rozpromienione twarze babć i dziadków dały wyraz tego jak ważne są takie spotkania i chwile spędzone wspólnie z wnukami. Za przygotowanie uroczystości odpowiedzialne były wychowawczynie Agnieszka Lewandowska i Sylwia Żabińska.

(ak), fot. nadesłane



Wielgie

Gratka dla przedszkolaków

Święto najstojniejszego misia świata było okazją do rozpoczęcia cyklu imprez czytelniczych w placówkach bibliotecznych gminy Wielgie w 2020 roku.



Kubuś Puchatek, bo to o nim mowa, ma swój dzień w rocznicę urodzin twórcy A. A. Milne'a, a w „kubusiowy” świat dzieci z klasy zero z Zespołu Pla-

cówek Oświatowych w Wielgiem i dzieci z punktu przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Zadzusznikach wprowadziły Karolina Wyczałkowska i Weronika

Sieradzka. Przedszkolaki poznały historię powstania książki napisanej przez autora dla synka Christophera. Jego maskotka – miś Winnie stała się pierwowzorem dla Kubusia.

Ciekawostką jest też fakt, że książkę przetłumaczyła Irena Tuwim – siostra poety Juliana Tuwima i to ona właśnie nazwała misia Kubusiem Puchatkiem. Dzieci w trakcie zajęć rozwiązywały zagadki, wysłuchały przygód o Kubusiu i jego przyjaciółach ze Stumilowego Lasu oraz samodzielnie ułożyły „puchatkowe” puzzle. Na zakończenie miłego pobytu w bibliotece przedszkolaki zostały obdarowane odznaką Puchatkowego Przyjaciela.

(ak),

fot. nadesłane

Lipno

Mają salę zabaw

Pod koniec ubiegłego roku w naszym mieście otworzyła się sala zabaw dla dzieci. Jest to miejsce do spędzania miło i aktywnie czasu.



– Znajdzie się coś dla starszych dzieci jak i dla młodszych. Rodzice w czasie gdy dzieci zajęte są zabawą, mogą napić się pysznej kawy – mówi Dominika Popławska-Oleszczuk z przedszkola „Promyczek”.

W sali organizowane są kameralne urodziny dla dzieci. W czasie przerw od szkoły czyli wakacji, ferii, przerw świątecznych sala jest do dyspozycji młodzieży.

– Podczas przerwy świątecz-

nej organizowaliśmy kreatywne warsztaty: kulinarne, plastyczne i taneczne. Gwarantujemy dzieciom opiekę i wspaniałą zabawę. Aby odpocząć podczas ferii był ciekawy i aktywny, zapraszamy do nas. Zapisy przyjmujemy telefonicznie lub osobiście w sali zabaw. Plan zajęć będzie dostępny na naszym Facebooku. Liczba miejsc ograniczona – dodaje Popławska-Oleszczuk.

(ak), fot. nadesłane

Zabawa the best

GMINA SKĘPE ➤ 26 stycznia w ośrodku „Jawor” bawiły się dzieci z Przedszkola Publicznego „Pod lipami” w Wiosce. Okazją była tradycyjna zabawa choinkowa i uroczysty dzień babci i dziadka. Patronem medialnym balu był tygodnik CLI



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Występy dzieci są the best – nie kryje zachwyty wóldarz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski, który wspólnie z szefem rady miejskiej Januszem Kozłowskim z podziwem przyglądał się tańcom i śpiewom przedszkolaków, a potem obdarowywał podarunkami.

W niedzielne przedpołudnie w uroczej sali zasiedli goście: babcie i dziadkowie oraz rodzice przedszkolaków, na parkiecie po

mistrzowsku prezentowali się tancerze, wokaliści i... instrumentalści. Każdy najlepszy w swoim zadaniu. Stroje, wdzięki i talent procentowały iście artystycznym przedstawieniem, w czasie którego nie tylko babcie i dziadkowie ocierali łzy wzruszenia i nie szczędzili sobie uśmiechu. A że maluchy najpierw zaprezentowały całą paletę tańców z brawurą polką na czele, to gdy do dzieła przystąpili wodzireje

i mikołaj, na parkiet wkroczyli też dziadkowie i rodzice, by bawić się, bawić...

Nad przebiegiem niezwykle i jedyne w swoim rodzaju balu czuwali nauczyciele przedszkola „Pod lipami” z dyrektorką Małgorzatą Grzywińską na czele oraz gościnni jak zwykle gospodarze ośrodka „Jawor”. Patronem medialnym tradycyjnie był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Noworodki

Nowi mieszkańcy powiatu i okolic

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.



ALICJA KRUPIŃSKA

➤ urodziła się 22 stycznia, ważyła 3,4 kg i mierzyła 57 cm. Jest córką Łukasza i Magdaleny z Łąkiego, ma siostrę Amelkę



AMELKA BOCHIŃSKA

➤ urodziła się 25 stycznia, ważyła 3,1 kg i mierzyła 54 cm. Jest córką Mariusza i Katarzyny z Ostrowitego, a siostrą Kamila i Mateusza

LAURA SIEDLECKA

➤ urodziła się 22 stycznia, ważyła 3 kg i mierzyła 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Przemysława i Mariki z Włocławka



OSKAR SZCZEŚNIEWSKI

➤ urodził się 20 stycznia, ważył 2,85 kg i mierzył 52 cm. Jest pierwszym dzieckiem Sławka i Weroniki z Lipna

Fot. Lidia Jagielska

Spod znaku czerwonego krzyża

XX WIEK ▶ Polski Czerwony Krzyż na Pomorzu rozpoczął działalność oficjalnie w 1920 roku, ale nieoficjalnie istniał już od 1918 roku. Nieoficjalnie, ponieważ faktycznie wciąż Pomorze pozostawało częścią Niemiec

Jeszcze na kilkanaście dni przed przekazaniem Wąbrzeźna Polsce powstał oddział PCK w Wąbrzeźnie. Działo się to dokładnie 23 grudnia. W skład zarządu weszli: Jezierski, Wojtecka, Łukiewska, Górny, Kopczyńska, Wietrzyńska, Kuszyńska, Karkoszowa, Lubomska, Klimkowa i Pawelecki. Wąbrzeski czerwony krzyż zajął się przygotowaniem przyjęcia wojsk polskich w styczniu 1920 roku. Poza tym dostarczał żywność dla toruńskich szpitali. PCK Wąbrzeźno posiadał także pierwszą na Pomorzu gospodę żołnierską.

Specjalnie z okazji przybycia polskich żołnierzy przewodniczący wąbrzeskiego PCK – Jezierski wystosował pismo do mieszkalców miasta. Czytamy w nim:

– „Za kilka dni nadejdą nasi. Któżby nie dał wyrazu radości z tego powodu. Po sto pięćdziesięcioletniej niewoli stajesz się wolnym Bracie, głównie za przyczyną naszego dzielnego żołnierza. Otwierajcie za tym spiżarnie i portmonetki i spieszcie z żywnością i pieniężnymi datkami do Wąbrzeźna, ażeby uczcić waszych oswobodzicieli i okazać gościnność staropolską i ofiarność dla tych, których tak gorąco wszyscy pragnęliśmy. Każda gospodyni wiejska niech przyniesie odpowiednio do zapasów swoich mięsiva, wędlin, jaj, masła, smalcu, chleba, owocu, itd. Każdy kupiec, rzeźnik i piekarz niech się przyczyni z hojnymi darami w postaci cygar, papierosów, piwa, herbaty, kawy, wyrobów rzeźnickich lub piekarskich. Każdy mieszczanin niech



sięgnie głęboko do swej kieszeni”.

17 stycznia 1920 roku do oddziału wąbrzeskiego dołączył ten w Kowalewie, a 14 marca oddział w Golubiu. W Kowalewie założycielami PCK byli ks. Ziętarski, Wroński, Moll, dr Maćkowski, Lisowski, Kłosowski i Łyczywek. Był to bardzo prężny oddział, wykraczający poza granice Kowalewa. Jego zasięg ogarniał nawet Ryńsk i Ostrowite. Liczba członków zawsze wynosiła kilkaset osób. Z zebranych pieniędzy kupowano bieliznę, odzież i żywność dla szpitali. Kiedy w 1920 roku ruszyła ofensywa bolszewicka, Kowalewo stało się miasteczkiem kluczowym z uwagi na dworzec kolejowy. To tam uruchomiono gospodę żołnierską. Jej istnienie stało się zbędne, gdy front przesunął się na wschód.

Wciąż należało jednak opiekować się rannymi żołnierzami i na tym tle dochodziło do nieporozumień spowodowanych pomorską dumą. Kiedy do jednego z oddziałów przysłano sanitariuszki z Poznania, miejscowe panie były bardzo niezadowolone, bo to na miejscu przecież są ich ranni i opieka nad nimi powinna należeć nie do obcych, lecz do miejscowych pielęgniarek.

W Golubiu koło założyli ks. Balzer, Sass i Golus. Były to postacie bardzo znane w mieście, a działalność koła obejmowała okoliczne wsie. Koło przeżywało intensywny okres zwłaszcza w 1920 roku. Do Golubia przybywali uchodźcy ustępujący przed armią bolszewicką. Należało się nimi zająć. Skąd pochodziła pomoc?

Najwięcej darów dla potrzebujących otrzymywał PCK zza oceanu. Paczki przybywały drogą morską i stanowiły wielkie wsparcie dla wyczerpanej wojną Polski. Nawet po wojnie polsko-bolszewickiej PCK miał sporo pracy. Należało zająć się rannymi i ich rodzinami oraz sierotami wojennymi. W 1921 roku na Pomorzu zorganizowano wielką akcję – zbiórkę pieniędzy na ociemniałych żołnierzach. W tym samym roku utworzono komitet, który musiał zająć się 40 tysiącami Polaków, którzy przybyli do kraju zza granicy.

Z biegiem lat Polski Czerwony Krzyż w Kowalewie i Golubiu niestety podupadał. W końcu oba miasteczka przyłączono do oddziału wąbrzeskiego. Później, bo w 1925

roku powstał oddział PCK w Lipnie. Miasto było dotknięte najpierw I wojną światową, potem najazdem bolszewickim i trudno było myśleć o założeniu PCK. Dopiero ks. Ryglewicz i starościna Chrzastowska postarali się założyć oddział, na którego czele stanął starosta Krzyżanowski, potem jego żona, a później nowy starosta Wullert. Ten ostatni stawiał mocno na szkolenia pogotowia sanitarnego. Stworzono nawet drużynę ratowniczą. W 1933 roku uruchomiono kurs dla siostr pogotowia. Przed wojną do Lipnowskiego PCK należało ponad 150 osób.

Przed wojną pogotowie PCK rzadko korzystało z samochodów. Najbliżej nas takie auto funkcjonowało w Rypinie oraz w Toruniu. Co ciekawe pomoc nie była darmowa! Chorzy i ranni opłacali stawkę za przewóz w wysokości 50 groszy od kilometra. Tylko najbiedniejsi mieli zapewnioną bezpłatną pomoc. Podobnie jak obecnie w naszym województwie istnieje pogotowie lotnicze, tak i kiedyś dysponowano jednym samolotem sanitarnym, który miał swoją bazę w Grudziądzu.

Na terenie każdego powiatu istniał przed wojną posterunek ratownictwa drogowego. Był wyposażony w apteczkę, w której znajdowały się bandaża i podstawowe leki. Liczba wypadków drogowych rosła, więc w 1930 roku postanowiono w Brukseli o powołaniu posterunków drogowych.

(pw)

XVII wiek

I wisielec bywa przydatny

W 1629 roku trwały walki polsko-szwedzkie. Szwedzi pragnęli dwóch rzeczy: żyznej polskiej ziemi i uczynienia z Bałtyku swojego morza wewnętrznego.

Gdy świetnie wyszkolone oddziały szwedzkie weszły na nasze okoliczne tereny, dokonały licznych zniszczeń. Armia musiała w jakiś sposób wyżywić się, a czyniono to rekrutując dobra od przypadkowych chłopów. Przed Szwedami nie uległ jednak Toruń, który został ocalony przez pewnego wisielca.

W XVII wieku wieści o postępach wojennych roznosiły się bardzo powoli. Nie było telefonów, internetu ani nawet kolei. Dodatkowo Szwedzki generał Wrangel był dowódcą lubiącym forsowne marsze. Zdarzało się, że jego podkomendni prze-

mieszczali się nocą. Trzon jego wojsk wyprzedzały silne patrole, których zadaniem było także wyłapywanie wywiadowców polskich.

16 lipca Toruń nawiedziła piękna, wyżowa pogoda. Wielu mieszkańców wyszło poza obręb miejskich murów na przechadzki. Popularnym terenem spacerowym były wzgórza na dzisiejszych Bielanych. Nazywano je „wiesiołkami”, ponieważ wieszano tam przestępców. Egzekucje bywały formą rozrywki, więc i 16 lutego publiczność licznie przybyła na widowisko wieszania pewnego dezertera.

Kat wśród śmiertelnej ciszy założył mu na szyję pętlę powroza. Biedny skazaniec znikąd nie spodziewał się ratunku. W śmiertelnej trwodze rzucił jeszcze okiem na otaczający go krajobraz po raz ostatni. Nagle ujrzał coś, co spowodowało go do wydania przeraźliwego okrzyku: „Szwedzi, Szwedzi nadchodzą”.

Zaskoczeni byli tak mieszkańcy Torunia jak i Szwedzi. Myśleli, że miasto wystawiło armię, która wyszła stawić im czoła poza mury miasta. Mieszkańcy wpadli w panikę i rzucili się ku miejskim bramom. Bramy zdołano zamknąć,

a niebawem odezwało się sześć dział broniących miejskich szanów. Te umocnienia długo nie wytrzymały naporu Szwedów. Milicja toruńska musiała się poddać. Wówczas rada miejska postanowiła podpalić przedmieścia, by wyczyścić teren podczas oblężenia. Szwedzi nie mieli się już gdzie ukrywać. Najeźdźcy zaatakowali bramę chełmińską, która już dziś nie istnieje. Jej obroną dowodził ze strony miasta sierżant Gunter z dwudziestoma ludźmi. Rozprowadzili nawet kontratak przy użyciu granatów. Dalsze ataki odpierano aż do pierwszej w nocy. Następnego dnia generał Wrangel zażądał od miasta 100 tysięcy talarów reńskich okupu.

Gdy miasto odmówiło, rozpoczął ostrzeliwanie murów, które trwało do południa. W końcu widząc bezowocność swych szturmów, zapalił co jescz-

ze pozostało na przedmieściach i zwinął oblężenie, kierując się ze swą armią w stronę Brodnicy. Przy swym odejściu zagroził miastu, że wróci jeszcze raz na Zielone Świątki, aby porachować się z toruńczykami. Groźby swej jednak nie spełnił, gdyż wkrótce potem hetman polski Koniecpolski rozgromił na głowę samego króla szwedzkiego w bitwie pod Trzcianą koło Kwidzyna.

Bohaterskie miasto Toruń za swą dzielną obronę otrzymało, poza pochwalnym pismem królewskim, odznaczenie w postaci medalu, wybitego na cześć miasta, a sejm polski zwolnił miasto Toruń aż do końca wojny od wszelkich podatków i świadczeń. Według legendy rada miasta Torunia darowała winy dezertorowi, który zamieszkał w Toruniu, żyjąc długo i szczęśliwie.

(pw)

Moc atrakcji na ferie

GMINA KIKÓŁ ▶ Tegoroczne ferie zimowe w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole oraz Ośrodku Kultury Gminy Kikół będą pełne atrakcji i niespodzianek dla najmłodszych

Na spotkaniach organizowane będą różne formy zajęć: układanie puzzli, zabawy w gry planszowe, kalambury, głośne czytanie bajek i opowiadań. Do dyspozycji dzieci będą: przybory plastyczne, książki i czasopisma, gry planszowe, klocki, puzzle. – W trakcie trwania ferii w bibliotece i ośrodku kultury przygotowaliśmy cykl zajęć służących propagowaniu książki i czytelnictwa. To szczególna okazja na odebranie wyprawki czytelniczki dla dzieci z rocznika 2014-2017 w ramach kampanii „Mała książka – wielki człowiek”. Chcę tylko przy-

pomnieć, że dzieciom, które wzięły udział w ubiegłorocznej akcji nie będą wydawane nowe wyprawki, tylko karty i naklejki, jeśli będą chciały kontynuować udział w projekcie, do czego serdecznie zachęcamy – mówi Aneta Falkowska z OKGK.

W czwartek 30 stycznia w sali widowiskowej przy małej Szkole Podstawowej w Kikole odbędzie się darmowy profilaktyczny spektakl teatralny dla dzieci pt. „Być Dorosłą Bardzo Chciała i Na Miotle Odleciała” w wykonaniu artystów z Teatru Maska w Krakowie. Będzie to bajka

o zasadach bezpieczeństwa na drodze i w życiu codziennym. Ponadto w czwartek 6 lutego br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole odbędą się warsztaty tworzenia mydła. Zapisy przyjmowane są w bibliotece.

– Na podsumowanie i zakończenie zajęć podczas ferii z GBP oraz OKGK przewidujemy biblioteczne party – zajęcia animacyjno-czytelnicze, na których wyłonimy najaktywniejsze dzieci, które otrzymają nagrody. Poniżej przedstawiamy harmonogram ferii – dodaje p.o. dyrektora OKGK.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Kikół

Czytali z przedszkolakami

SP w Kikole realizowała program Centrum Edukacji Obywatelskiej „PoczytajMy”.



W I semestrze odbyło się siedem spotkań członków klubu czytelniczego „PoczytajMY” z przedszkolakami. Podczas zajęć dzieci słuchały różnych opowiadań, bajek, a wśród nich m. in. znalazły się „Martynka w wesołym miasteczku”, „Krecik i Boże Narodzenie”, „Martynka i czarownica”, „Miś Paddington”. Po wysłuchaniu bajeczki dzieci wykonywały zadanie dodatkowe, np. odpowiadały na pytania do tekstu, kolorowały

ilustracje, rysowały skojarzenia z bajką czy też uczestniczyły w zabawach ruchowych.

W ramach programu, przy współpracy z biblioteką szkolną, odbyły się 2 akcje czytelnicze (wystawa i kiermasz książek) oraz „Noc Bibliotek”. Ostatnim punktem realizacji programu były zajęcia czytelnicze przeprowadzone przez szkolnego koordynatora programu. Zajęcia te dotyczyły baśni „Królowa Śniegu”. Dzieci dopasowywały ilustracje do usłyszanych

zdań, rysowały wybranego bohatera z baśni oraz wspólnie przygotowały plakat z bohaterami baśni. Wszystkie dzieci aktywnie uczestniczyły w zajęciach, a uczniowie mieli okazję sprawdzić się w roli nauczyciela oraz pokonać lęk przed publicznym wystąpieniem. Szkolnym koordynatorem była Kamila Warot, a osobą wspierającą Anna Kropiewska.

(artykuł sponsorowany)



Gmina Kikół

Bawili się na choince

W miniony piątek 24 stycznia br. w małej sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej im. I. A. Zboińskiego w Kikole odbyła się zabawa choinkowa przedszkolaków z Publicznego Przedszkola „Kraina Bajek” w Kikole.



Radości nie było końca. Dzieci były poprzebierane za ulubione postaci, podziwianego bohatera czy przepiękną królową. Animacje i zabawy prowadzone przez wychowawców spotkały się z wielkim entuzjazmem. Najmłodsi wraz z rodzicami chętnie uczestniczyli

w przeróżnych konkursach. Jedną z atrakcji była wizyta myszek Miki i Mini, z którymi bardzo chętnie tańczyły i bawiły się. Nieodłącznym punktem choinki była wizyta Świętego Mikołaja, który obdarowywał wszystkie dzieci prezentami.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Kikół

Wielkie granie w pomaganie

W niedzielę 12 stycznia 2020 roku odbył się 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kikolski Sztab zagrał już po raz 11.



– Tak jak w poprzednich latach zagrała z nami Gmina Chrostkowo, Szkoła Podstawowa w Zajeźdzu, Woli i Cieluchowie. Wolontariusze naszego sztabu zakończyli kwotę kolejnym rekordowym wynikiem! Łącznie jako Sztab WOŚP Kikół zebraliśmy 60 432,76 PLN. W samej Gminie Kikół zebraliśmy 41 962,32 PLN, Gmina Chrostkowo 18 469,84 PLN, SP Zajeździe 607,15 PLN, SP Wola 1641,11 PLN oraz SP Cieluchowo 879,79 PLN. Tradycyjnie nasz finał poprzedzały turnieje sportowe. Mogliśmy zagrać w piłkę halową, siatkówkę, tenisa stołowego oraz szachy. Nie zabrakło również corocznego „Grania na ekranie. Fifa 20”. Mogliśmy zatańczyć zumbę, a najmłodsi mogli zagrać w swoim turnieju i wziąć udział w

warsztatach tanecznych. Główną atrakcją kikolskiego finału był występ Grzegorza Halamy. Tuż po naszej gwiazdzie wieczoru odbyła się licytacja, której wynik przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Oczywiście nie mogło zabraknąć światełka do nieba, po którym publiczność rozgrzewały koncerty Dawida Smolińskiego i Zespołu Menelaos – relacjonują członkowie kikolskiego sztabu WOŚP.

– Dziękujemy Gminie Kikół, Gminie Chrostkowo, Szkole Podstawowej w Kikole, OKG Kikół, Ochotniczemu Strażakom Pożarnym, Policji, Syrence, wszystkim sponsorom, wolontariuszom i członkom sztabu – kończą, podsumowując tegoroczne granie.

(artykuł sponsorowany)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż
K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253
Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858
Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555
mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Placimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510
Części i akcesoria
Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72
Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076
U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784
Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-O-I-L, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314
Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951
Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76
MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310
mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510
Serwisy
Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616
Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951
D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369
K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253
D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17
Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025
Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.
Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948
Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664
Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239
G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228
JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361
D. Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917
A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009
Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681
Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751
AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951
Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686
Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221
Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235
Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781
Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766
Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462
Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913
Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815
Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, tel. 500 864 052

Przyjmę na pokój z dostępem łazienki i kuchni, okolice Golubia-Dobrzynia, tel. 600 588 548

Sprzedam działki ul. Brzozowa, tel. 508 087 507

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszkonarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755
Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435
Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychacz. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816
Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25
Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135
Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810
Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360
Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne
Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39
Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel. Szychowo 18, tel. 698 587 647
Usługi
Auto handel/komis
Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933
Damar-autasprzawdzaneNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986
Budowlano/remontowe
Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91
Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596
Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499
Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-słusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280
Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657
Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010
El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506
FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537
Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801
Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027
M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749
Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678
Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparkę i koparko-ładowarkę, tel. 667 552 919, 607 479 291
Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U. Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245
P.P.H.U. Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909
P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981
Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Remonty, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, regipsy, tel. 885 810 599

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnońska-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236, www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiety, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Zdrowie

Porady

Psychoterapia psychodynamiczna, poradnictwo psychologiczne, psychotesty k. zawodowi, kat. B, C, C+E, D, kierowcy prowadzący pod wpływem alkoholu, przekroczenie punktów karnych, operator wózków i maszyn budowlanych tel. 502 684 122

OGŁOSZENIE

Informacja.

Wójt Gminy Lipno, działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 poz. 65), podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 30.01.2020 r. został sporządzony i wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Lipno, wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Przeczytali i wrócili

SKĘPE ▶ Kolejna książka skępianki Zyty Wegner zatytułowana „Moje Skępe”, będąca od dwóch lat na rynku czytelniczym, zebrała swoje żniwo i przywiodła do miasta swojej babci Elyse Smith z Virginii



Spotkanie z potomkami Żydów Elyse Smith

– Fragmenty moich książek o skępskich Żydach zostały przetłumaczone na język angielski i ukazały się w internecie, trafiły do wielu Żydów rozsianych po całym świecie – opowiada nam ze wzruszeniem Zyta Wegner. – Ci Żydzi, którzy w Skępem nigdy nie byli, ale wiedzieli o jego istnieniu od dziadków, pradziadków, kuzynów, gdy przeczytali historie opisane przeze mnie w książkach, zaczęli szukać śladów rodzin, korzeni, zaczęli kontaktować się ze mną. I tak wcześniejsza książka pozwoliła odnaleźć miejsce zamieszkania, a nawet dom i wspomnienia sąsiadów prawnukom Cydkiewiczów, właścicieli sklepu. Barbara i Bruce Bergowie mieszkają w Sacramento w USA, są prawnukami skępskiego Żyda Cydkiewicza, u którego kupowaliśmy materiał na mundurki szkolne. Byli też w Skępem wnukowie Rywki Pozmanter, z naszą pomocą odnaleźli rolnika, który ocalał Rywcę i jej córce Feli życie, dając schronienie. Fela mieszka w Izraelu, żyje. Wnukowie byli w Skępem, a potomkowie rolnika, którym okazał się Antoni Puskiewicz, uczestniczyli w skępskiej gali pośmiertnego nadania panu Antoniemu medalu „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. No i te-

raz, już po tej mojej najnowszej książce, odwiedzili i Skępe, i nas, i szkołę podstawową, wnukowie krawca Adlera, który wyjechał ze Skępego do USA, tam pracował na ogromny majątek, wille, zakład krawiecki, zabrał swoją żonę i córkę. Córka Adlera miała 12 lat, gdy wyjeżdżała, więc zostawiła tu szkołę. I teraz wnukowie przyjechali na setną rocznicę utworzenia szkoły podstawowej w Skępem, wspominali, oglądali, byli zachwyceni znaczeniem mojej książki, zaraz podarowali dwadzieścia egzemplarzy dla szkoły, by dzieci, tak jak w USA, mogły od najmłodszych lat uczyć się o historii swojej miejscowości i rodziny.

Elyse i Lowell Smith z Virginii spędzili w Skępem i okolicy kilka dni. Szukali śladów swoich przodków, odnawiali kontakt z dalszymi krewnymi, byli na pozostałościach po żydowskim cmentarzu. Zwiedzili też Toruń, rozkoszowali się polskim jedzeniem.

– Najbardziej Elyse smakował tort – zdradza Zyta Wegner. – W szkole, do której chodziła jej babka, Elyse oglądała każdy zakamarek, były szczęśliwa, że może tu być. Ja jestem szczęśliwa, że moja książka ma takie efekty.

Album-pamiętnik mieszkańców Skępego od 1856 roku do 2017 roku „Moje Skępe” to publikacja obfitująca w zdjęcia i wspomnienia, to opis codziennego życia mieszkańców Skępego i okolic, zwyczajów, tradycji, ale to też przypomnienie ludzi, którzy w mieście żyli i pracowali, którzy tworzyli tę wielką historię małej ojczyzny. Bo czytając książkę Zyty Wegner nikt nie może mieć wątpliwości, że dla autorki i jej rozmówców to właśnie Skępe jest najważniejszym miejscem pod słońcem, a jego mieszkańcy i wszyscy ci, którzy przyczynili się do jego rozwoju, kształcenia skępiaków w miejscowych szkołach, leczenia w miejscowych lecznicach czy zarządzania miastem i gminą są ludźmi cenionymi i zasługującymi na zapamiętanie przez wieki. Teraz jest już pewne to, że pamięć o Skępem i jego mieszkańcach nie zaginie, bo zostały pieczołowicie spisane przez Zytę Wegner i opublikowane w najnowszej książce pod znamienym tytułem „Moje Skępe”.

Lata pracy

– Nad tą książką pracowałam rok, ale tak naprawdę „Moje Skępe” to efekt moich wieloletnich działań, rozmów, zbierania zdjęć i dokumentów, odwiedza-



Tak utrwaliła historię swojego Skępego na Rynku Zyta Wegner

nia starych mieszkańców, odszukiwania tych, którzy ze Skępego wyjechali albo wyjechać musieli, tak jak skępscy Żydzi, wyjazdów, spotkań – mówi Zyta Wegner. – Zamieszczone zdjęcia i opisy w książce „Moje Skępe” powinny nie tylko zainteresować mieszkańców Skępego. Sądzę, że sprawiają też przyjemność. Moim wielkim marzeniem jest spełnienie nadziei profesora Klimeckiego, by ta książka stała się lekturą obowiązkową, bo tylko dzięki młodemu ludziom możemy ocalić historię. Jestem bardzo szczęśliwa, bo książki znalazły się i Bibliotece Narodowej, i w Żydowskim Instytucie Historycznym, w bibliotece prezydenta Andrzeja Dudy, została zakupiona w wielu egzemplarzach przez Urząd Marszałkowski w Toruniu, Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy, Urząd Miasta i Gminy Skępe, Starostwo Powiatowe w Lipnie. Książka sprzedaje się doskonale, a to znaczy, że trafia do wielu czytelników. Ja jestem wdzięczna panu burmistrzowi Skępego Piotrowi Wojciechowskiemu, że on jako wieloletni nauczyciel, teraz burmistrz, zauważył to, co ja robię i to docenia. To burmistrz Wojciechowski wystąpił o odznaczenie mnie tytułem „Zasłużona dla kultury polskiej”.

Bardzo za to dziękuję.

„Moje Skępe” to swego rodzaju kontynuacja wydanego w 2007 roku przez Zytę Wegner książki „Rodem ze Skępego”. Ten sam format, ta sama formuła i identyczny cel – ocalenie od zapomnienia zdarzeń i postaci, o których zapomnieć nie sposób i nie należy. Publikacja „Moje Skępe” już trafiła do rąk pierwszych czytelników. Jedni szukają w niej wzmianek o swoich przodkach, drudzy o sobie, o swoich nauczycielach czy pracownikach skępskich instytucji, a jeszcze inni zgłębiają wiedzę na temat życia ludzi w naszym regionie od 1856 roku.

Pozytywne recenzje

– Publikację Zyty Wegner z pełnym przekonaniem zaliczam do udanych, ważnych prac regionalnych – ocenia prof. dr hab. Michał Klimecki. – Postrzegam ją nie tylko w kategorii interesującego albumu, ale przede wszystkim wydawnictwa źródłowego. Autorka zgromadziła i uwieczniła bogatą kolekcję starych fotografii, dokumentującą krajobraz oraz kształt architektoniczny Skępego i jego najbliższych okolic, a także ich mieszkańców. Narrację ikonograficzną wzbogaciła relacjami i własnym, sprawnie napisanym

komentarzem historycznym. Na oddzielną pochwałę zasługuje też wysoki poziom edycji albumu. Czytelne reprodukcje, ładna czcionka tekstu i dobrze dobrany papier sprawiają przyjemność każdemu, w tym wymagającemu odbiorcy. W rezultacie otrzymaliśmy nie tylko kompletny, bogaty w faktografię, wykładnię dziejów od połowy XIX wieku do obecnych czasów, a także swoistą wizytówkę lub jak to zostało trafnie ujęte w podtytule książki „pamiętnik mieszkańców Skępego”. Mogę mieć nadzieję, że publikacja „Moje Skępe” stanie się obowiązkową lekturą dla nauczycieli i uczniów, pracowników i działaczy lokalnych instytucji i organizacji, publicystów oraz członków samorządu.

Słowa profesora Klimeckiego trafnie odzwierciedlają misję publikacji Zyty Wegner. Zarówno album „Rodem ze Skępego” jak i książka „Moje Skępe” trafiły do naszej redakcji i rzeczywiście stały się lekturą nawet nie tyle obowiązkową, co bardzo pomocną w pracy na nowym dla nas terenie, w poznawaniu Skępego i jego okolic, zabytków istniejących i tych już tylko uwiecznionych ręką Zyty Wegner, ale przede wszystkim w odkryciu piękna tego miasta i tego regionu. Książka zapewne mieszkańcom Skępego pozwoli na wspomnienia, a pozostałym czytelnikom na poznanie tego uroczego miejsca.

Wojewoda Mikołaj Bogdanowicz zwraca uwagę natomiast, po przeczytaniu publikacji Zyty Wegner, na aspekt ocalenia bogatego obrazu życia kilku pokoleń, szacunku do tradycji, wzbogacenia wiedzy czytelników o fakty ważne dla wspólnej przyszłości.

Duże zainteresowanie

– Opublikowany przeze mnie w 2007 roku album-pamiętnik „Rodem ze Skępego” cieszył się ogromnym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców naszej miejscowości, ale także ludzi zamieszkujących różne zakątki Polski i świata – mówi Zyta Wegner. – Spowodował wzrost zainteresowania skępiów swoją przeszłością. Dowodziły tego zgłaszające się do mnie osoby, które przynosiły zdjęcia i różnego rodzaju dokumenty, dzieliły się przeżyciami i losami przodków. A ja słuchałam i gromadziłam przekazywane mi materiały przekonana, że wzbogacą one wiedzę o skępskiej społeczności. Po ukazaniu się „Rodem ze Skępego” wielką przyjemność sprawiły mi liczne, pozytywne opinie. To właśnie zmobilizowało mnie do pracy nad kolejną książką, czyli publikacją „Moje Skępe”, która jest uzupełnieniem, poszerzeniem wiadomo-

ści zawartych w poprzedniej.

„Moje Skępe” już trafiło do samorządów lokalnych, wielu podmiotów, czytelników indywidualnych. Sięgają po książkę nie tylko mieszkańcy Skępego i okolic, ale też ludzie z odległych stron kraju, dla których Skępe to miejsce odwiedzanie z racji wrześnieowych pielgrzymek czy wypoczynku nad miejscowymi jeziorami.

Zasłużona autorka

Teresa Zyta Wegner urodziła się w swoim ukochanym Skępem 12 kwietnia 1943 roku. W rodzinnym mieście mieszka do dzisiaj. Ma dwoje dorosłych dzieci: Annę i Piotra oraz wnuczkę Maję. Jest emerytowaną nauczycielką, pasjonatką historii swojej małej ojczyzny, miłośniczką Skępego i okolic. Całe swoje dorosłe życie poświęciła odkrywaniu tajemnic i odnajdywaniu zapomnianych miejsc i ludzi.

W 2010 roku, na mocy uchwały Rady Miejskiej w Skępem, Teresa Zyta Wegner dołączyła do grona „Zasłużonych dla miasta i gminy Skępe”. Wyróżnienie to otrzymała za wybitne zasługi w dziedzinie kultury, oświaty i nauki. W 2015 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński, na wniosek skępskiego samorządu, uhonorował Teresę Zytę Wegner honorową odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Odznakę tę minister kultury nadaje, z własnej inicjatywy lub na wniosek np. jednostek samorządu terytorialnego, osobom wyróżniającym się w tworzeniu i upowszechnianiu kultury i jej ochronie.

– Byłam zaskoczona i to bardzo mile informacją o przyznaniu mi odznaki – mówi Zyta Wegner. – Cieszę się, że ten burmistrz zauważył moje dokonania i zaangażowanie, złożył wniosek i tak go udokumentował, że minister Piotr Gliński i kapituła uznali mnie za godną tego wyjątkowego, prestiżowego odznaczenia. Ja przecież już kilkanaście lat przychodzę do urzędu miasta, poświęcam czas, moje prace promują Skępe w całym świecie, przypominają ludziom naszą historię i życie przodków. Wcześniej jednak nikt nie docenił mojego zaangażowania. Jestem wdzięczna burmistrzowi Piotrowi Wojciechowskiemu i dumna. Dumna jestem nie tylko z odznaczenia, ale też z tego, co robiłam. Szczególnie z tablic Zielińskich, spisu rzemieślników, tablic na Rynku z narysowanymi własnoręcznie zabytkami. To wszystko kosztowało mnie wiele pracy, nie jest łatwe szukanie faktów sprzed wielu lat, ludzi, wyglądu budowli, nie jest też łatwe prostowanie przekłamań w publikacjach i dokumentach oraz uzupełnianie luk. Tego

wszystkiego musiałam dokonać i udało się. I już mam kolejne pomysły, może nie na takie publikacje, ale jeszcze mam sporo do zrobienia w Skępem.

Odznaka została ustanowiona w 1969 roku. W 1991 roku dotychczasową odznakę „Zasłużony działacz kultury” zastąpiła obecna „Zasłużony dla kultury polskiej”. Przyznaje ją tylko minister kultury i dziedzictwa narodowego, a nosi się ją po prawej stronie piersi. Skępe ma swoją „Zasłużoną dla kultury Polskiej”.

Tworzy od dekad

Pierwszą pracę dla Skępego i o Skępem Teresa Zyta Wegner wykonała już w 1969 roku. Wtedy to młoda Zyta zrekonstruowała i uszyła, pod kierunkiem mistrzyni krawieckiej 92-letniej Stanisławy Kwiatkowskiej, strój skępianki z XIX wieku. Zachwycające, bo ukazujące szczegóły dzieło prezentowane było publicznie nie tylko w Zespole Szkół Rolniczych w Wymyślinie, ale także w Muzeum Etnograficznym w Toruniu. Dzięki Zycie Wegner już w 1969 roku o kobietach ze Skępego i ich tradycyjnych strojach przypomnieli sobie goście toruńskiego muzeum z całej Polski.

W 1973 roku, posiłkując się informacjami zasłyszczanymi od najstarszych skępiów, napisała scenariusz tradycyjnego wesela skępskiego. Młodzież szkoły rolniczej w Wymyślinie zaprezentowała wówczas te obyczaje podczas Święta Młodości w Kruszewicy. W 1983 roku Zyta Wegner własnoręcznie ocaliła od zapomnienia i przywróciła świetność zniszczonemu sztandarowi skępskiej Ochotniczej Straży Pożarnej pamiętającemu 1913 rok, a wspólnie z młodzieżą szkolną udekorowała salę balową i zrobiła kotyliony na zabawę karnawałową.

W 2004 roku, odwiedzając domy skępiów, zebrła porzucone na strychach i w starych szufladach dyplomy czeladnicze i mistrzowskie oraz fotografie dawnych rzemieślników. Oprawione pamiątki i dokumenty wyeksponowała w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Skępe. Oficjalne gratulacje i wyrazy uznania za wykonaną pracę otrzymała wtedy Teresa Zyta Wegner od Wojewody kujawsko-pomorskiego Romualda Kosiniaka.

Album dla samorządu

W 2005 roku przekazała władzom gminy Skępe, w postaci albumu „Nasze Skępe”, zbierane przez 30 lat unikatowe zdjęcia i dokumenty Skępego. Zbiór jest powszechnie dostępny w miejscowym ratuszu. W 2007 roku zakończyła prace nad publikacją i wydała album „Rodem ze Skępego”. Zamieściła w nim prawie 600 zdjęć i dokumentów

ze Skępego. Unikatowe zdjęcia ukazują krajobraz i kształt architektoniczny dawnego Skępego. Książka otrzymała najwyższą ocenę wybitnych naukowców, między innymi dr Hanny Szczepowicz z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku, prof. Michała Klimeckiego z Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu, emerytowanego prof. Stanisława Strzyżewskiego z Katowic, emerytowanej prof. Stefanii Jabłońskiej z Warszawy. Ukazujące się w prasie lokalnej liczne recenzje podkreślają wartość książki i benedyktyńską pracowitość autorki. Cenną opinię, w kwartalniku „Nasze Skępe”, napisał skępski nauczyciel mgr Marek Rumiński. Książka trafiła do czytelników. Potwierdzeniem sukcesu były liczne wywiady zamieszczone w gazetach i czasopismach. Album został przyjęty do Biblioteki im. Zielińskich w Płocku, biblioteki ówczesnego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i biblioteki w Watykanie.

Wtedy o Skępem usłyszały też tysiące słuchaczy, bowiem książką „Rodem ze Skępego” zainteresowali się dziennikarze Polskiego Radia. Audycja nagrana w Skępem została wyemitowana na antenie radiowej „Jedynki” i dołączona do „Albumu Polski”.

Rysunki dawnego Skępego

W 2009 roku, na podstawie zdjęcia z 1930 roku i ustnego przekazu najstarszych skępiów, spod ołówka Teresy Zyty Wegner wyszły dwa rysunki szczegółowo opracowanej neogotyckiej bramy wjazdowej do byłych katakumb w Borku. Na tablicach z pleksi o wymiarach 3 na 2 metry rysunki zostały zainstalowane na stałe w Borku. Trzecia tablica zawiera niezbędne informacje o nieistniejącym w tym miejscu cmentarzu.

W 2010 roku, na podstawie unikatowych zdjęć oraz bezpośrednich informacji zaczerpniętych od najstarszych mieszkańców Skępego, Teresa Zyta Wegner wykonała serię ośmiu rysunków, które prezentują zapomniane zabytki Skępego. Dzięki nim mieszkańcy, po 70 latach, zobaczyli zrekonstruowany fragment zabudowy rynku skępskiego, a po 150 latach zrekonstruowaną neogotycką bramę wjazdową do Borku. Szkice pozytywnie zaopiniował historyk prof. Mirosław Krajewski. Powiększone rysunki zostały naniesione na metalowe tablice wielkości 2 x 1,5 metra i umieszczone na centralnym placu miasta. Najpiękniejszą laurkę tego przedsięwzięcia zamieścił w internecie mgr Marek Rumiński, a prof. Anna Stogowska z Towarzystwa Opieki Nad Zabytkami z Płocka wydała pozytywną opinię na temat tablic z zabytkami, trafnie tytułując je „muzeum na powietrzu”.

Historia szkoły podstawowej

W 2012 roku, na podstawie akt pisanych w języku rosyjskim i odnalezionych w archiwach w Skępem i Włocławku, Teresa Zyta Wegner opracowała tablice nagrobne czterech osób zasłużonych dla Skępego w okresie wojennym – właścicieli dóbr skępskich z rodziny Zielińskich. To dzięki pieczołowitej pracy autorki udało się ustalić prawdziwe daty i wyjaśnić nieścisłości oraz błędy pojawiające się w licznych publikacjach i internecie. Marmurowe tablice zostały zamontowane na ścianie kaplicy św. Barbary. Uroczyste odsłonięcie odbyło się 8 czerwca 2013 roku i przyciągnęło do skępskiego sanktuarium maryjnego znacznych gości. Treść tablic merytorycznie zatwierdziła prof. Anna Stogowska.

W 2014 roku Zyta Wegner przekazała dyrekcji Szkoły Podstawowej w Skępem sześć oprawionych fotografii prezentujących rady pedagogiczne skępskiej szkoły z lat 1919-1970 wraz z opisem nazwisk i imion uczących wówczas nauczycieli. Do cennego daru dołączyła również świadectwo ukończenia szkoły w Skępem ucznia Antoniego Ruszkowskiego, absolwenta pierwszego rocznika po odzyskaniu wolności przez Polskę po I wojnie światowej. Jest to jedyny dowód na funkcjonowanie szkoły w tym okresie. Do miejscowego gimnazjum z rąk Zyty Wegner trafiło natomiast opracowane neogotyckie bramy wjazdowej do byłych katakumb w Borku. Na tablicach z pleksi o wymiarach 3 na 2 metry rysunki zostały zainstalowane na stałe w Borku. Trzecia tablica zawiera niezbędne informacje o nieistniejącym w tym miejscu cmentarzu.

Powinność autorki

Pod koniec 2017 roku ukazała się publikacja „Moje Skępe” opatrzone przez autorkę słowami Józefa Piłsudskiego „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, a i nie ma prawa do przyszłości” i dedykowanej jej rodzicom Janowi i Zofii Nadrowskim.

– Uznałam, że powierzony mi materiał nie może leżeć zamknięty w szafkach i szufladach moich mebli – mówi Zyta Wegner. – Zaniechanie publikacji tych wiadomości, a także unikatowych zdjęć byłoby, moim zdaniem, niepowetowaną stratą dla przyszłych pokoleń, które powinny poznać tamten miniony świat swoich przodków. Zachęcam do czytania książki i życzę samych pozytywnych wrażeń przy poznawaniu dawnego Skępego, proszę też o zaopatrywanie w książkę młodych, uczniów, samorządowców, by pamiętali o naszym Skępem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska, fot. nadesłane

Podwójny udział w turnieju

PIŁKA NOŻNA ▶ 25 stycznia UKS Mustang Wielgie wziął udział w III Ogólnopolskim Halowym Turnieju Piłki Nożnej Kobiet O Puchar Burmistrza Miasta I Gminy Biezuń. W turnieju zagrały dwa zespoły naszej drużyny. Ostatecznie Mustang II zajął 10. miejsce, a starsze dziewczyny z Mustanga I zakończyły rozgrywki na trzeciej pozycji



Turniej odbywał się w dwóch grupach pięciozespołowych. Do półfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. W półfinale Mustang I zmierzył się z MUKS Darfil Tomaszów Mazowiecki – zespołem, który obecnie gra w drugiej lidze, przegrywając 1:3. W meczu o 3. miejsce nasz zespół w tym samym stosunku pokonał Żbik Nasielsk, zdobywając brązowe medale.

W turnieju wzięły udział dwa zespoły MKS Wkra Biezuń, dwa zespoły MUKS Darfil Tomaszów Mazowiecki, dwa zespoły Husarki Mochowo, Orleńta Baboszewo,

Żbik Nasielsk i dwa zespoły Mustanga. Pierwsze miejsce zajął MUKS Darfil Tomaszów Mazowiecki, drugie miejsce zdobyły Orleńta Baboszewo, trzecie miejsce wywalczył Mustang Wielgie.

Mustang reprezentowały: M. Żebrowska, Maćkiewicz, Kamińska, Czubakowska, Gała, Kwiatkowska, Redestowicz, Kurowska, Wilińska, Fydryszewska, Wenderlich, Lejmanowicz, Andrzejewska, Ziemińska, Dzieciulewska, Stroisz. Indywidualne nagrody odebrały: Kwiatkowska i Stroisz. Gwiazdą całego turnieju została Magdalena Żebrowska, odbiera-

jąc pamiątkową statuetkę.

9 lutego nasz zespół będzie gospodarzem Turnieju o Puchar Wójta Gminy Wielgie, który odbędzie się w Dobrzyniu nad Wisłą. O 9.00 będą rywalizować seniorki, a o 12.00 juniorki. – Chcemy podziękować Pracowni Reklamy VIRGO oraz firmie Drew-Bud Sławomir Wiśniewski za podarowanie nam koszulek w związku z wygraną Pucharu Polski na szczeblu Wojewódzkim – mówi Michał Ziemiński, trener i prezes UKS Mustang Wielgie.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Zagrali oldboy'e

W minioną sobotę w ZPO w Wielgim odbył się Turniej Piłki Nożnej Drużyn Oldboys. Do rywalizacji zgłosiło się 6 zespołów.



Najlepsi okazali piłkarze z Mochowa, II miejsce zajęło Skępe, a trzecie przypadło jednej z drużyn gospodarzy. Na dalszych pozycjach uplasowało się Tłuchowo, Dobrzyń nad Wisłą i druga drużyna z Wielgiego. Turniej został zorganizowany dzięki wsparciu finansowemu lokalnych przedsiębiorców, Urzędu Gminy Wielgie i zaangażowaniu wszystkich zawodników gospodarzy. Mecze rozegrano w duchu sportowej rywalizacji pod czujnym okiem sędzi

dziego Tomasza Strzeleckiego.

Oprócz pucharów i nagród rzeczowych dla drużyn były również przewidziane nagrody indywidualne dla: najlepszego i najstarszego zawodnika, bramkarza i króla strzelców. Drużyna gospodarzy wykorzystując okazję, w szczególny sposób podziękowała swojemu koledze Ryszardowi Kurowskiemu za wieloletnią współpracę oraz rozwój i upowszechnianie piłki nożnej na terenie gminy Wielgie.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Pod patronatem CLI

W dniach 8-9 lutego w Szkole Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach odbędą się turnieje piłkarskie żaków i orlików. Imprezie patronuje tygodnik CLI.

Pierwszy turniej rozegrany zostanie w sobotę 8 lutego w kategorii żaków (roczniki 2011/2012) od godziny 9.00. Drugi odbędzie się w niedzielę 9 lutego w kategorii orlików (roczniki 2009/2010) także od godz. 9.00. Swoją udział potwierdziło już 8 zespołów pierwszego dnia i 8 drugiego. Są to:

Rocznik 2011-2012 (żaków)

1. Wiślanin Bobrowniki

2. MGKS Lubraniec
3. Akademia Młodego Piłkarza Czernikowo
4. Klub piłkarski GKS Fabianki

5. Kujawiak Kruszyn
6. UKS Skompensis Skępe
7. KS Piłkarz Golub-Dobrzyń
8. Gminna Akademia Piłkarska „Pojezierze” Brzuze.

Rocznik 2009-2010 (orlików)

1. Wiślanin Bobrowniki
2. Klub Sportowy „Wisetka” Włocławek
3. GKS Kikolanka
4. MGKS Lubraniec
5. MB10 Lipno Dziecięca Szkoła Piłkarska
6. UKS Skrwa Skrwilno Orliki
7. Akademia Młodego Piłkarza Czernikowo
8. GKS Fabianki.

Patronem medialnym imprezy jest tygodnik CLI. Partnerami są firmy: Mel-Bud, DRWAL, Mar-son, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe MAG-MAR Mariusz Kalinowski, Wagen-Mont Paweł Montowski, Drew-Bud Sławomir Wiśniewski, Danplast oraz GRENE Włocławek.

(ak)



WIŚLANIN BOBROWNIKI

Zapraszamy na halowy turniej piłki nożnej o Puchar Wójta i Przewodniczącego Gminy Bobrowniki

Harmonogram i zapisy:

rocznik 2011 - 2012: 08.02.2020

rocznik 2009 - 2010: 09.02.2020

Więcej informacji pod numerem telefonu: 609 126 100

Zapewniamy: opiekę medyczną, sędziów KPZPN, ciepły posiłek, woda, puchary i medale.